

## MON WS. PROGRAMU NUCLEAR SHARING

---

Ministerstwo Obrony Narodowej wydało oświadczenie, w którym informuje: „w MON nie trwają obecnie żadne prace nad przystąpieniem naszego kraju do natowskiego programu Nuclear Sharing.”

Resort obrony wydał oświadczenie w związku z wypowiedzią podsekretarza stanu w MON Tomasza Szatkowskiego w Polsat News 2, w której wspomniano o sojuszniczym systemie odstraszenia Nuclear Sharing. Jak podaje rzecznik MON Bartłomiej Misiewicz, w resorcie nie trwają obecnie żadne prace nad przystąpieniem Polski do programu Nuclear Sharing.

*Wypowiedź wiceministra Tomasza Szatkowskiego zawartą w wywiadzie dla Polsat News 2 należy rozpatrywać w kontekście pojawiających się ostatnio komentarzy poważnych ośrodków analitycznych na Zachodzie, wskazujących na deficyt zdolności odstraszenia nuklearnego NATO na jego wschodniej flance. W komentarzach tych sugerowane są różne możliwe rozwiązania, w tym rozszerzenie porozumienia o współdzieleniu taktycznej broni nuklearnej NATO.*

*rzecznik MON Bartłomiej Misiewicz*

System NATO Nuclear Sharing opiera się na rozmieszczeniu w krajach europejskich i udostępnianiu państwom sojuszniczym broni jądrowej, pozostającej na uzbrojeniu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych – bomb typu B61, które w perspektywie mają zostać zmodernizowane do standardu B61-12. Obecnie w ramach tego systemu broń rozlokowana jest według dostępnych informacji w Niemczech, Belgii, Holandii, Turcji czy Włoszech.

[Czytaj więcej: Rosyjska taktyczna broń jądrowa – straszak czy realne zagrożenie dla Europy?](#)

Nosicielami bomb jądrowych w ramach NATO Nuclear Sharing ze strony sił zbrojnych państw europejskich mogą być samoloty F-16, bądź też uderzeniowe Tornado. W perspektywie do użycia zmodernizowanych bomb B61-12 dostosowane mają zostać również myśliwce nowej generacji F-35, które mają być wdrożone np. w Holandii. Do przenoszenia broni nuklearnej dostosowanych jest też część amerykańskich F-16 rozlokowanych w Europie. Jak zaznacza Hans M. Kristensen z Federation of American Scientists, polskie F-16 nie mają zdolności wykorzystania broni jądrowej.

[Czytaj więcej: Modernizacja bomb jądrowych B61. Wzmocnienie NATO Nuclear Sharing](#)

Kraje członkowskie NATO zadeklarowały w porozumieniu z Rosją z 1997 roku, że nie mają „intencji, planów ani powodów” do rozmieszczania broni jądrowej na terytorium „nowych” krajów członkowskich. W dokumencie wspomina się też o decyzji Sojuszu, aby na terenie nowo przyjętych krajów członkowskich nie tworzyć miejsc magazynowania broni jądrowej.

[Czytaj więcej: Europa nadal bez decyzji w sprawie taktycznej broni jądrowej](#)

Polskie F-16 uczestniczyły w zeszłym roku, po raz pierwszy w historii, w ćwiczeniach Paktu Północnoatlantyckiego Steadfast Noon w zakresie wykorzystania taktycznej broni jądrowej. Manewry są związane z systemem NATO Nuclear Sharing.

*Zgodnie z tym, co w wyżej wspomnianym wywiadzie dla Polsat News 2 powiedział wiceminister Tomasz Szatkowski, należy rozważyć różne opcje, w tym m.in. jakiś rodzaj udziału Polski w ww. porozumieniu.*

*rzecznik MON Bartłomiej Misiewicz*

Rzecznik MON Bartłomiej Misiewicz podkreśla również, że Polska jest stroną Traktatu o Nierozprzestrzaniu Broni Nuklearnej i nie ma planów pozyskania uzbrojenia tego typu. Zaznacza również, że podjęcie ewentualnej decyzji o jakiejś formie udziału Polski w NATO Nuclear Sharing musiałyby być przedmiotem porozumienia politycznego.

### **Taktyczna broń jądrowa - NATO i Rosja**

W ciągu ostatnich lat Sojusz Północnoatlantycki przeprowadził szereg jednostronnych redukcji niestrategicznej broni jądrowej. Liczba bomb B-61 rozmieszczonych w Europie była ograniczona, USA wycofały też pociski Tomahawk z głowicami nuklearnymi. Obecnie Federacja Rosyjska ma przewagę nad Paktem Północnoatlantyckim w zakresie taktycznej broni nuklearnej. Dysponuje bowiem, według Bulletin of Atomic Scientists, około 2000 „niestrategicznymi” głowicami, w stosunku do kilkuset bomb B61.

[Czytaj więcej: Klęska wizerunkowej „strategii” Obamy. Rosja zyskała przewagę nad USA w broni nuklearnej](#)

Ponadto, oprócz bomb lotniczych Rosjanie dysponują także pociskami przeciwokrętowymi z głowicami jądrowymi, do przenoszenia broni nuklearnej są też dostosowane naziemne taktyczne systemy raketowe – w tym Iskander. Broń jądrową mogą też najprawdopodobniej przenosić bombowce Su-34. Wreszcie, Federacja wielokrotnie wysyłała sygnały, które mogą być odczytywane jako groźby użycia taktycznej broni jądrowej, jak choćby pozorowane uderzenia bombowców Tu-22M3 przeprowadzane przeciwko Szwecji czy Danii.

Istnienie "nierównowagi" pomiędzy Sojuszem i Rosją w zakresie taktycznej broni jądrowej potwierdza koncepcja strategiczna NATO z 2010 roku, gdzie deklarując dążenie do dalszych redukcji Sojusz zwraca uwagę: "Jakikolwiek dalsze kroki [związane z redukcją taktycznej broni jądrowej - red.] muszą brać pod uwagę nierównowagę z większymi rosyjskimi zapasami broni jądrowej krótkiego zasięgu".